

Przemysław Grzybowski

Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego

W TROSCE O DZIECKO I RODZINĘ – TRZY PRZYKŁADY ŚRODOWISKOWEJ AKTYWNOŚCI OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZEJ

Świat ginie na raty, kiedy giną radości dziecka; nawet drobne radości. Ale też, kiedy ginie jego siła i odporność, jego przekonanie, że można komuś lub czemuś wierzyć, że istnieje cokolwiek naprawdę sensownego i prawdziwego, w czym warto brać udział. Świat ginie wciąż – przez nasz brak wyobraźni. I rodzi się w wciąż od nowa. Właśnie w naszych dzieciach. W tysiącach zdarzeń, rzeczy i spraw, tych drobnych i tych ważnych, przeżywanych przez nie w tej chwili. I w tysiącach zdarzeń, rzeczy i spraw, które kiedyś będą przez nie powoływane do życia. W tym znaczeniu, opiekując się świadomie ich rozwojem, jesteśmy naprawdę twórcami świata.¹

Forma niniejszej wypowiedzi może budzić zdziwienie, gdy weźmie się pod uwagę motywację powstania i okoliczności jej prezentacji. W ramach konferencji naukowej należałoby bowiem spodziewać się dobrze podbudowanej teoretycznie tezy i tegoż rodzaju argumentów, współtworzących referat wnoszący nowe treści do nauki, inspirujący do poszukiwań badawczych lub będący z takowych sprawozdaniem. Tymczasem poza ogólną orientacją bibliograficzną nie występują tu odniesienia do sfer pozapotocznej refleksji. Podejście tego rodzaju – mimo wszystko – wydaje się uzasadnione w przypadku przedmiotu prezentacji.

¹ J. Nawrot, *Cztery wymiary Homolteusza*. Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków 1994, s. 11.

Chodzi tu o ukazanie trzech ukształtowanych w odmiennych środowiskach i na różnych fundamentach aksjologicznych form oddziaływań opiekuńczo-wychowawczych, skierowanych do zróżnicowanych kręgów społecznych. Łączy je jednak idea dobra dziecka, rodziny i ich środowiska, w którym z innych w każdym przypadku powodów nastąpiło zagrożenie czy realne ograniczenie możliwości realizacji procesu opiekuńczo-wychowawczego. Wspólny jest także fakt, że rozwiązaniem problemu zajęły się osoby nie mające naukowego czy nawet zawodowego przygotowania do aktywności tego rodzaju. Ich inicjatywa zrodziła działania, w które po pewnym czasie zaangażowało się wiele innych osób – w tym także fachowców, zaś realizacja pomysłu (w sukces którego z początku mało kto wierzył) pozwoliła zapewnić opiekę i znaleźć dom wielu dzieciom.

Przedmiotem tej na poły publicystycznej wypowiedzi są trzy instytucje: organizacja pozarządowa oparta na doświadczeniach samorządu lokalnego w wielokulturowym środowisku; stworzone na fundamencie rodziny stowarzyszenie adopcyjne, które z czasem przekształciło się w swego rodzaju ruch społeczny i uzyskało wsparcie z kręgów religijnych; oraz prywatny dom dziecka, założony przez osoby wywodzące się z kręgów kulturowo obcych podopiecznym. Ich działalność pokazuje, jak wielką rolę odgrywają niekiedy w środowisku „naturalni” wychowawcy i opiekunowie, którzy brak wiedzy fachowej nadrabiają entuzjazmem i niewzruszoną wolą uczynienia czegoś dla innych. Niniejsza prezentacja nie ma być panegirikiem na cześć odważnych ludzi, czy elementem akcji propagandowej mającej w podtekście prośbę o pomoc. Jej celem jest ukazanie możliwości środowiska, z którego mogą pewnego dnia wyjść inicjatorzy działalności niewątpliwie wartej naukowej analizy przez pryzmat jej skutków, oraz inspiracja metodyczna, bowiem przykładów podobnej działalności zapewne nie należy szukać daleko.

Prezentowane informacje pochodzą bezpośrednio od osób zaangażowanych w działalność opisywanych podmiotów.

FAMILIS (Kanada)

Celem Światowej Organizacji dla Rodzin „FAMILIS” jest świadczenie usług rodzinom oraz prorodzinna działalność edukacyjna na całym świecie. Organizacja zajmuje się także poradnictwem i pośrednictwem adopcyjnym w Kanadzie oraz na skalę międzynarodową. Początki organizacji sięgają lokalnej inicjatywy działaczy prorodzinnych we francuskojęzycznej części kraju. Z czasem, niewielkie stowarzyszenie uzyskało wsparcie samorządu, a następnie gremiów rządowych i dziś posiada rozbudowaną strukturę o zasięgu, o którym zapewne nawet nie marzyli jego twórcy.

Członkami organizacji są rządy państw i zarządzane przez nie instytucje, uniwersytety, niezależne ośrodki naukowe, szkoły, przedsiębiorstwa i pracownicze organizacje związkowe, stowarzyszenia rodzin oraz osoby fizyczne. „FAMILIS” nadzorowane jest przez Zgromadzenie Generalne, Radę Administracyjną i Komitet Wykonawczy, zaś na dorocznej konferencji członków i sympatyków raport z działalności zdają poszczególne komisje i przedstawicielstwa zagraniczne.

Działalność stowarzyszenia odbywa się na wielu płaszczyznach i przyjmuje rozmaite formy:

- poradnictwo rodzinne na wszelkie tematy;
- usługi pedagogów, psychologów i innych specjalistów;
- pomoc prawna rodzinom i reprezentowanie ich interesów w instytucjach publicznych;
- inspirowanie i prowadzenie badań dotyczących różnych aspektów życia rodzinnego;
- gromadzenie, analizowanie i rozpowszechnianie informacji o rodzinie, polityce rodzinnej i prorodzinnych inicjatywach samorządowych;
- propagowanie treści rodzinnych w społeczeństwie.

W ramach działalności edukacyjnej organizacja ta prowadzi stałe dyżury specjalistów w swojej siedzibie w Montrealu, wydaje biuletyn informacyjny oraz udostępnia rozbudowaną stronę internetową w trzech językach (angielski, francuski, hiszpański), na

której można skorzystać z jej bazy danych organizacji rodzinnych i członków „FAMILIS”, a także z archiwum zawierającego publikacje na temat rodziny i polityki rodzinnej, wydane w Quebecu po 1980 roku. Zawarte w nim materiały pogrupowane są tematycznie i dotyczą takich zagadnień, jak:

- adopcja;
- wspólnoty mieszkańców;
- sprawy ekonomiczne;
- edukacja;
- problemy dzieci (0-12 lat);
- rodzina;
- opieka nad dzieckiem;
- sprawy mieszkaniowe;
- problemy imigrantów;
- problemy młodzieży (13 i więcej lat);
- rozrywka;
- narodziny dziecka;
- trudna sytuacja materialna;
- problemy osób starszych;
- problemy osób niepełnosprawnych;
- polityka rodzinna;
- zdrowie;
- narkomania;
- praca;
- przemoc;
- prawo.

Tworzenie i uaktualnianie tak rozbudowanych baz danych umożliwia współpraca „FAMILIS” z licznymi ośrodkami naukowymi, gromadzącymi dane stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi. O tym, jak duży jest zasięg tej organizacji, świadczy fakt, że do grona jej członków-założycieli należą przedstawiciele Belgii, Chile, Finlandii, Hiszpanii, Indii, Izraela, Kanady, Kolumbii, Malty, Niemiec, plemienia Mohawków, Polski, Quebecu, Urugwaju, Węgier i Włoch. Z „FAMILIS” ściśle współpracuje założona w 1994 roku (w Międzynarodowym Roku Rodziny) Iberoamerykańska Organizacja Pracy z Rodzinami, z siedzibą w Vina del Mar

w Chile, oraz Centrum Badań Dynamiki Społecznej działające przy Wydziale Pracy Socjalnej Uniwersytetu Kolumbii w Bogocie. Przeprowadzane pod ich patronatem badania naukowe finansują i wspierają w inny sposób m.in.: fundacje Forda, Rockefellera i Carlosa Chagasa; Międzynarodowe Centrum Dziecka; Narodowy Instytut Badania Nowotworów w Kanadzie; Rada do Spraw Młodości, Matek i Rodziny; Światowa Organizacja Zdrowia; UNICEF oraz Francuski Instytut Studiów Andyjskich.

Dla członków organizacji oraz wszystkich zainteresowanych „FAMILIS” organizuje liczne imprezy - między innymi środowiskowe spotkania integracyjne dla rodzin (przy kawie i rogalikach), w ramach których prowadzone są akcje oświatowe poświęcone między innymi takim problemom rodzin, jak:

- warunki mieszkaniowe i sprawy higieny;
- sprawy dziadków i osób starszych w rodzinie;
- sprawy par;
- kłopoty szkolne (religia, przemoc, imigranci itp.);
- kłopoty wychowawcze (dzieci trudne, przemoc w rodzinie);
- przeprowadzki i trudności adaptacyjne rodzin zmieniających miejsce zamieszkania (zrywanie więzi, nawiązywanie nowych kontaktów itp.);
- sprawy ojcostwa i macierzyństwa;
- sprawy ubezpieczeń socjalnych;
- pomoc materialna dla rodzin.

Na spotkaniach z politykami i samorządowcami odpowiadającymi za sprawy rodzinne „FAMILIS” inspirowane dyskusje na temat roli państwa w życiu rodziny. Jako organizacja utworzona w specyficznych warunkach społeczeństwa Quebecu, zabiera też głos w sprawach dla niego istotnych, między innymi na temat sytuacji politycznej regionu, edukacji międzykulturowej w heterogenicznym kulturowo środowisku oraz problemów demograficznych. Pośredniczy także w kontaktach osób zainteresowanych udziałem w konferencjach i kongresach poświęconych edukacji oraz problematyce rodzinnej.

Emmanuel-SOS-Adoption (Francja)

W 1953 roku zawarli związek małżeński Jean i Lucette Alingrin. Jeszcze jako narzeczeni obiecali sobie, że będą mieć liczną rodzinę. Niestety, komplikacje przy narodzinach córki spowodowały, że małżeństwo stało się bezpłodne. Zrozpaczeni, starali się zrehabilitować sobie stratę, opiekując się dziećmi sąsiadów, znajomych i dalszej rodziny. Gdy w 1967 roku we francuskich środkach masowego przekazu pojawiły się apele organizacji filantropijnych o pomoc dla sierot wojny w Algierii, państwo Alingrin zdecydowali się przyjąć jedno z dzieci. Następnie postanowili zrezygnować z dotychczasowych zajęć na rzecz pracy opiekuńczo-wychowawczej, a w ich domu pojawiły się również dzieci z Libanu, Wietnamu i Kanady. Niejednokrotnie były chore i niedożywione, więc mimo troskliwej opieki nie wszystkim udało się przeżyć.

Przejęta losem dzieci grupa przyjaciół rodziny zaczęła pomagać w pozyskaniu odzieży, żywności i mebli. W 1972 roku małżonkowie Alingrin wraz z córką i pięciorgiem wychowanków przenieśli się do MontJoie (leśnej posiadłości w okolicach Clefs, w departamencie Maine-et-Loire), osiedlając się w drewnianym, czteropokojowym domu. W wigilię Bożego Narodzenia przywieziono tu kilkumiesięcznego chłopca cierpiącego na zespół Downa i od tej pory działalność państwa Alingrin zaczęła się koncentrować głównie na takich dzieciach - do roku 2000 adoptowali ich piętnaścioro.

Dziś placówka w MontJoie to ośrodek stowarzyszenia „Emmanuel-SOS-Adoption”, którego celem jest wspieranie i pośrednictwo w adopcji. Dzięki rodzinie Alingrin oraz stowarzyszeniu powstały tu nowe domy, szkoła, plac zabaw, ogród, a nawet kaplica, której mieszkańcem jest kanarek będący jednym z elementów terapii dzieci przybywających do ośrodka. Kontakt z naturą odgrywa ważną rolę nie tylko w przypadku wychowanków mieszkających w MontJoie przez dłuższy czas. Gołębie, psy, króliki i otaczający posiadłość las, stanowią elementy naturalnej pracowni, w której dochodzi do pierwszych spotkań przysposabianych do adopcji dzieci z ich przyszłymi opiekunami. Oferuje się tu im pokoje oraz pomoc psychologiczno-pedagogiczną – również w ramach trenin-

gów interpersonalnych dla członków rodzin adopcyjnych. Dotyczy ona zarówno okresu przed podpisaniem aktu adopcji, jak i później – odpowiednio do potrzeb zainteresowanych.

„Emmanuel-SOS-Adoption” pośredniczy między rodzinami pragnącymi adoptować dzieci ze schorzeniami genetycznymi i przewlekłymi chorobami, a matkami, którym warunki nie pozwalają na zajęcie się potomstwem specjalnej troski – lub dysponującymi odpowiednimi prawami instytucjami. Niejednokrotnie odpowiednie umowy są podpisywane jeszcze przed narodzinami dziecka, u którego dzięki badaniom prenatalnym stwierdzono wadę rozwojową – odbywa się to jawnie (z umieszczeniem w niej danych osobowych każdej ze stron) lub anonimowo za pośrednictwem organizacji. Wychowankowie MontJoie i podobnych ośrodków umieszczani są w rodzinach, w których już są inne dzieci, jak również w domach par nie posiadających potomstwa. W ten sposób nowy dom znaleziono już dla około 1600 dzieci, w tym dla około 400 z zespołem Downa.

Działalność „Emmanuel-SOS-Adoption” obejmuje Francję, Belgię, Luksemburg, Szwajcarię, Kanadę oraz Argentynę i Indie. W pracach ośrodka MontJoie i jemu podobnych, pomagają wolontariusze i członkowie stowarzyszenia „Rodzina Emmanuel”. Raz w miesiącu wydawany jest biuletyn informacyjny „Emmanuel”. Budżet organizacji tworzony jest w oparciu o darowizny, składki członków i wkłady rodzin uczestniczących w adopcji, pokrywających między innymi koszty transportu i opieki na dziećmi na terenie Francji. Opiekę medyczną zapewniają dzieciom specjalistyczne placówki – w przypadku MontJoie jest to Centrum Szpitalne w pobliskim Tours. Państwo Alingrin od 1998 nie zajmują się osobiście adopcją międzynarodową. Podeszły wiek pozwala im tylko na aktywność wśród dzieci francuskich, głównie osieroconych niepełnosprawnych.

Jean Alingrin tak charakteryzuje swoich wychowanków: *„Te dzieci są jak kwiaty. Wymagają pielęgnacji, ciepła i bardzo wiele miłości. To nieprawda, że są gorsze, nienormalne. Ci, którzy tak twierdzą, mają bielmo na oczach. Są inne, ale wcale nie mniej kochane i wartościowe. To nasze dzieci, którym też należy się całe szczęście życia w prawdziwej rodzinie. One, jak żadne inne, potrafią to docenić i z całych sił, na swój sposób odwzajemnić”*.

Bona Espero (Brazylia)

Ta jedna z ciekawszych instytucji opiekuńczo-wychowawczych w Ameryce Południowej znajduje się w brazylijskim stanie Goías, na terenach wyżyny Alto Paraiso należących niegdyś do rodziny polskiego generała, który wyemigrował z kraju po klęsce powstania styczniowego. W 1957 roku jego praprawnuczka - Anna Rodriguez-Czerwiński, przekazała na rzecz brazylijskiego skarbu państwa część posiadłości zaznaczając, że ma tam powstać park narodowy oraz instytucja zapewniająca opiekę i wykształcenie sierotom, bezdomnym i ubogim dzieciom żyjącym w okolicy.

Współtwórcami ośrodka „Bona Espero” są europejscy esperantyści – małżeństwo Ursula i Giuseppe Grattapaglia. Podjęcie decyzji o przeniesieniu się do Brazylii było w ich przypadku bardzo trudne, ona bowiem pracowała w berlińskim biurze Wspólnoty Europejskiej jako władająca sześcioma językami tłumaczka, zaś on był inżynierem w zakładach samochodowych „Fiat”, w Turynie. Żyli więc w luksusowych warunkach europejskiej cywilizacji. W „Bona Espero” mają do dyspozycji dom bez większych wygód, około tysiąca hektarów łąk, pastwisk i lasów, wraz z rzekami, jeziorami i żywym inwentarzem. Okolice ośrodka zamieszkuje niewiele ludzi. Są to przeważnie ubodzy, uprawiający czarną fasolę rolnicy. Niektórzy zajmują się też poszukiwaniem złota, którego śladowe ilości można znaleźć w tutejszych rzekach. Szczęśliwcy znajdują tygodniowo 1-2 gramy złotego kruszcu. Sytuacja materialna rodzin zamieszkujących w promieniu kilkudziesięciu kilometrów jest często dramatyczna i zwłaszcza dzieci są tu zaniedbywane – nie brakuje także sierot.

„Bona Espero” jest więc dla wielu dzieci nowym domem – na pięć lat, a czasem nawet na dłużej. Placówka ma charakter sierocińca i szkoły z internatem, lecz ich funkcje przeplatają się i trudno je rozgraniczyć. Przywożone dzieci są często chore, zaniedbane, przestraszone i niedożywione. Trafiają tu dzięki rodzinom, znajomym oraz pracownikom socjalnym, na mocy terminowej lub bezterminowej (w przypadku sierot) umowy zawieranej z zarządem ośrodka. Oprócz całodobowej opieki, wychowankom oferuje się

też odpowiednie usługi edukacyjne, realizowane w ramach niezwykłej, bo wszak bardzo rozbudowanej, rodziny zastępczej.

Specyfika tutejszego środowiska polega na istnieniu maksymalnej wolności, przy minimalnym bezpieczeństwie. W Europie, skąd wywodzą się państwo Grattapaglia, proporcje te w odniesieniu do kontaktu z naturą i cywilizacją, układają się odwrotnie. W sytuacji, gdy z „Bona Espero” do najbliższej osady jest kilkadziesiąt kilometrów, treści edukacyjne przekazywane wychowankom muszą być ściśle określone. Dziewczęta przygotowywane są więc do spełniania w przyszłości funkcji dobrej gospodyni, żony i matki. Ursula Grattapaglia uczy je zasad higieny, gotowania, wypieku chleba, tajników prowadzenia domu oraz utrzymania go w porządku i czystości, uprawy ogrodu i spraw gospodarskich. Giuseppe przekazuje chłopcom podstawy murarki, uprawy roli, hodowli bydła; uczy ich rozwiązywania problemów technicznych, podstawowych zasad budowy maszyn i tym podobnych „męskich” zajęć. Nauka dokonuje się w trakcie prac na terenie ośrodka, dzięki czemu rozbudowuje się on i dziś może tu przebywać jednocześnie około dwustu mieszkańców. Kadre „Bona Espero” stanowią oprócz etatowych pracowników także byli wychowankowie, którzy nie mogąc znaleźć pracy i lokum w regionie, po prostu zostali w placówce i uważają ją za swój dom.

Nauka klasycznych przedmiotów szkolnych i zabawa odbywają się na zasadzie koedukacji. Oprócz języka portugalskiego, matematyki, geografii, biologii i innych przedmiotów ujętych w programie nauczania brazylijskich szkół tutejsze dzieci uczą się również, jako jednego z dwóch języków obcych, międzynarodowego języka esperanto (stworzonego przez Ludwika Zamenhafa w 1887 roku). Wiedza ta przydaje się zwłaszcza w sytuacji, gdy do ośrodka przyjeżdżają esperantyści-wolontariusze, pomagający w pracy opiekunom dzieci.

Państwo Grattapaglia starają się zapewnić „Bona Espero” samowystarczalność. Już teraz będące własnością ośrodka stada bydła i uprawy pozwalają na zaspokojenie całkowitego zapotrzebowania na mleko, mięso, owoce i warzywa. Po przedmioty, których nie udaje się wyprodukować na miejscu, jeździ się do miasta,

gdzie kupuje się je za pieniądze uzyskane ze sprzedaży plonów. Pobyt w „Bona Espero” jest dla dzieci szkołą życia. Wprawdzie trudno tu rozróżnić naukę od zabawy, a pracę od przygody, lecz najważniejsze są osiągnięte rezultaty wychowawcze – co w kontekście katastrofalnej sytuacji dzieci na przykład w wielkich brazylijskich miastach niewątpliwie jest nie bez znaczenia.

BIBLIOGRAFIA:

- Alingrin J., Alingrin L., *Chemin de vie de Luce et Jean Alingrin*. Montjoie – Clefs, 1998.
- Andrzejewski M., *Domy na piasku*. Poznań 1997.
- Apolinarska M. i in., *Integracja dzieci niepełnosprawnych w przedszkolu i szkole*. Warszawa 1994.
- Bachmann W., *Integracja osób niepełnosprawnych – możliwości i granice*. [W:] „Szkoła Specjalna”, 2/1995.
- Balcerek M., *Rozwój wychowania i kształcenia dzieci upośledzonych umysłowo – zarys historii*. Warszawa 1981.
- Balicki M., *Organizacje pozarządowe czynnikiem wspierającym pluralizm kulturowy w społeczeństwie obywatelskim*. [W:] J. Nikitorowicz (red.), *Edukacja międzykulturowa – w wymiarze instytucjonalnym*. Białystok 1999.
- Bałachowicz J., *Integracja czy segregacja?* [W:] „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 1/1993.
- Baum M., *Integracja szansą dla niepełnosprawnych dzieci*. [W:] „Szkoła Specjalna”, 4/1992.
- Bleszyńska K., *Czynniki optymalizujące integrację uczniów niepełnosprawnych w szkolnictwie masowym*. „Nowa Szkoła”, 9/1990.
- Bogucka J., *Dziecko z upośledzeniem umysłowym w przedszkolu i szkole integracyjnej*. [W:] „Szkoła Specjalna”, 3/1993.
- Bogucka J., *Uwarunkowania procesu integracji dzieci niepełnosprawnych z ich zdrowymi rówieśnikami*. [W:] „Szkoła Specjalna”, 4/1990.
- Borzyszkowska H., *Integracja szkolna jako warunek zmniejszenia uprzedzeń w stosunku do jednostek niepełnosprawnych*. [W:] Z. Sękowska (red.): *Teoria i praktyka pedagogiki specjalnej*. Lublin 1990.
- Cholewa D., *Spotkanie z dr P.M. Boldo Prezesem Organizacji SOS Emmanuel*. [W:] „Przyjaciel Dziecka”, 1-2/1993.
- Couture E., *Les adolescentes et les adolescents de l'adoption internationale*. [W:] „Personnes famille”, 66/2001.
- Cunningham C. C., *Spojrzenie ponad patologię. Obecne tendencje w pedagogice specjalnej*. [W:] „Roczniki Pedagogiki Specjalnej”, t. II/1991.
- Dąbrowski Z., (red.), *Wprowadzenie do metodyki opieki i wychowania w domu dziecka*. Warszawa 1985.

- Dykcik W., (red.), *Spółeczeństwo wobec autonomii osób niepełnosprawnych*. Poznań 1996.
- Eckert U., *Integracja niepełnosprawnych w społeczeństwie*. [W:] J. Bogucka, M. Kosielska (red.), *Wychowanie i nauczanie integracyjne*. Warszawa 1994.
- Federowicz M., (red.), *Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych*. Warszawa 1994.
- Fenczyn J., Wyczęsany J., (red.), *Edukacja i integracja osób niepełnosprawnych*. Kraków 1994.
- Ficek R., *Od izolacji do integracji*. [W:] „Szkoła Specjalna”, 3/1997.
- Filipczuk H., *Dziecko w placówce opiekuńczo-wychowawczej*. Warszawa 1988.
- Frąckiewicz L., (red.), *Inwalidztwo jako problem polityki społecznej*. Katowice 1998.
- Giryński A., Przybylski S., *Integracja społeczna osób upośledzonych umysłowo w świetle ujawnionych do nich nastawień społecznych*. Warszawa 1993.
- Gorczycka E., *Dystans czy tolerancja. Studium nad postawami wobec ludzi niepełnosprawnych*. Częstochowa 1988.
- Gorczycka E., *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych*. Częstochowa 1992.
- Gronowska B., Jasudowicz T., Mik C., *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*. Toruń 1993.
- Grzywaczyk J., *Problemy prawne adopcji międzynarodowej w Niemczech*. [W:] E. Syrek (red.), *Współczesne zagrożenia w strukturach społecznych – szkice badawcze z pedagogiki społecznej*. Katowice 1993.
- Holewińska-Lapińska E., *Opieka zastępcza nad dziećmi w USA*. [W:] „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 9/1993.
- [http:// www.aask.org](http://www.aask.org) .
- [http:// www.familis.org](http://www.familis.org) .
- [http:// www.fssa/adoption/HTML/process.html](http://www.fssa/adoption/HTML/process.html) .
- Hulek A. (red.), *Integracja społeczna ludzi niepełnosprawnych – zadanie pedagoga*. Wrocław 1987.
- Hulek A., (red.), *Świat ludziom niepełnosprawnym*. Warszawa 1992.
- Hulek A., *Człowiek niepełnosprawny w społeczeństwie*. Warszawa 1986.
- Hulek A., *Integracja społeczna ludzi niepełnosprawnych*. Wrocław 1987.
- Kamińska U., Jaworski R., *Psychopedagogiczne i prawne uwarunkowania adopcji*. [W:] A. Radziejewicz-Winnicki (red.), *Pedagogika społeczna u schyłku XX wieku*. Katowice 1992.
- Kamińska U., *Problem adopcji w działalności holenderskiej organizacji opieki nad dzieckiem „Wereldkinderen”*. [W:] A. Radziejewicz-Winnicki (red.), *Pedagogika społeczna u schyłku XX wieku*. Katowice 1992.
- Kantowicz E., *Ochrona praw dziecka w kontekście działalności UNICEF*. Warszawa 1997.
- Kornas-Biel O., *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*. Lublin 1988.
- Kozak S., *Sieroctwo społeczne*. Warszawa 1986.
- Krause A., *Integracyjne złudzenia ponowoczesności*. Kraków 2000.
- Larkowa H., *Postawy otoczenia wobec inwalidów*. Warszawa 1970.
- Maciarz A., *Integracja społeczna dzieci niepełnosprawnych*. Warszawa 1987.
- Mikulski J., Auleytner J. (red.), *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych – drogi do integracji*. Warszawa 1996.

- Pawłowska R., *Ośrodki adopcyjno-opiekuńcze a kompensacja sieroctwa dziecięcego*. Gdańsk 1993.
- Potocka W., *Rewalidacja uczniów niepełnosprawnych*. Białystok 1990.
- Przeclawska A., *Pedagogika społeczna dziś – poszukiwania paradygmatu*. [W:] „Forum Oświatowe”, 3/1991.
- Przybylski S., *Trendy występujące w kształceniu dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością w krajach Europy Zachodniej*. Warszawa 1997.
- Raczkowska J., *Kiedy rodzina zawiedzie*. Warszawa 1983.
- Raczkowska J., *Wychowanie w domu dziecka*. Warszawa 1983.
- Suszek K. (red.), *Rodzina a rozwój dzieci i młodzieży*. Szczecin 1995.
- Szymborska A., *Sieroctwo społeczne*. Warszawa 1969.
- Tajemnica adopcji w USA – Rozmowa z dr Williamem L. Pierce Prezesem National Council for Adoption*. [W:] „Przyjaciel Dziecka”, 9-10/1993.
- Theiss W., *Zniewolone dzieciństwo. Socjalizacja w skrajnych warunkach społeczno-politycznych*. Warszawa 1996.
- Wojciechowski A. (wyb.), *Sytuacja człowieka słabego we współczesnej cywilizacji*. Toruń 1999.
- Wyczesany J., *Oligofrenopedagogika*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 1998.
- Zabłocki K. J., *Dziecko niepełnosprawne – jego rodzina i edukacja*. Warszawa 1999.